

MIEJSCOWA

na weekend

nr 9/1100, GAZETA BEZPŁATNA
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO



s. 3

Baty za automaty

Zagadka dla Łatka



CZEMU TE
CZŁOWIEKI WCIĄŻ
PRZYPINAJĄ
NAM JAKIEŚ
ŁATKI?!

Pewien mieszkaniec Legionowa, poszkodowany przez cieszącego się lokalną sławą zwierzaka i jego kolegów po kwiku, postanowił - ot tak, na dziko - trochę pobuchtować w tej dotyczącej również wielu innych miast sprawie. Wnioski, do jakich doszedł, jeżą... sierść na karku

s. 4



Od małolata do pirata

s. 2



Legionowo pamięta

s. 4



Kampanijny Początek

s. 8



Legion rozbił Bank

s. 10

Reklama
tel. 797 175 329
reklama@miejscowa.pl

Od małolata do pirata

W czwartek (22 lutego) około południa na ul. Granitowej w Trzcianach osobowe renault staranowało ogrodzenie jednej z posesji, a następnie przewróciło się na bok. Żadnej z jadących nim osób nic się nie stało. Samochodem kierował... 16-latek bez uprawnień.



Jak ustalili policjanci, nieletni kierujący renault ze zbyt dużą prędkością wszedł w zakręt, stracił panowanie nad pojazdem, po czym uderzył w ogrodzenie jednej z posesji. W konsekwencji tego zderzenia auto przewróciło się na bok. Oprócz 16-latkę renaultem podróżowała jeszcze jedna osoba. Na szczęście żadnej z nich nic się nie stało. Szybko wyszło na jaw, że nastoletni kierowca nie miał uprawnień do kierowania autem.

fot. KP PSP Legionowo

Policjanci będący na miejscu zdarzenia ukarali mandatem właściciela pojazdu, który udostępnił go osobie nieletniej bez uprawnień do kierowania. Mundurowi sporządzili też stosowną dokumentację w tej sprawie, która następnie zostanie skierowana do Sądu Rodzinnego. Na miejscu zdarzenia, oprócz policji, były także obecne zastępy straży pożarnej z JRG Legionowo i OSP Jabłonna. Działania służb zakończyły się przed 13.00.

zig

Palenie bez akcyzy

Policjanci z legionowskiej komendy zajmujący się zwalczaniem przestępczości gospodarczej zabezpieczyli blisko 4,5 tysiąca sztuk papierosów bez polskich znaków akcyzy skarbowej. Tytoniowa kontrabanda była sprzedawana przez 62-letniego mieszkańca powiatu na targowisku w Legionowie.

Jakiś czas temu policjanci otrzymali wiadomość o kolejnych pochodzących z przemytu papierosach, które miały być sprzedawane na legionowskim targowisku. Funkcjonariusze znów więc wzięli ten teren pod obserwację. Już po chwili zauważyli stoisko, na którym miało dochodzić do handlu nielegalnymi wyroba-



mi tytoniowymi. Podczas przeszukania okazało się, że 62-latek posiada blisko 4,5 tysiąca sztuk papierosów różnych marek bez polskich znaków akcyzy skarbowej.

Wyroby tytoniowe zostały zabezpieczone, a mężczyzna zatrzymany. Teraz funkcjonariusze oszacują, ile Skarb Państwa mógłby stracić, gdyby nielegalne papierosy trafiły do sprzedaży. Złamanie przepisów Ustawy karnej skarbowej jest zagrożone karą grzywny lub do trzech lat pozbawienia wolności.

Zig

I po garażu

W czwartek (22 lutego) około godziny 9.00 do straży pożarnej wpłynęło zgłoszenie o pożarze garażu stojącego na jednej z posesji przy ul. Partyzantów w Legionowie. Sytuacja była groźna, bo płonąca metalowa konstrukcja przylegała do budynku mieszkalnego.



fot. KP PSP Legionowo

Na miejsce zadysponowano w sumie cztery zastępy straży pożarnej: dwa z JRG Legionowo i po jednym z OSP Legionowo i WSP Zegrze. Pod wskazany adres wysłano także patrol policji. Strażacy natychmiast podali cztery prądy wody na płonący budynek. Ogień udało się szybko ugasić. Niestety, sam garaż oraz przechowywane w nim przedmioty doszczętnie spłonęły. Budynek przylegający do pogorzelska poważnie nie ucierpiał, od wysokiej temperatury została tylko uszkodzona część jego dachu. Akcja gaśnicza zakończyła się około godziny 11.00.

zig

Bolesna nieuwaga

W niedzielę (25 lutego) po godzinie 12.00 na ul. Nasielskiej w Skrzyszewie doszło do groźnego wyglądającego zdarzenia drogowego. W wyniku zderzenia skutera z samochodem osobowym ranny został kierowca jednoślada. Mężczyzna trafił do szpitala.



fot. arch.

Z policyjnych ustaleń wynika, że kierujący skuterem 41-letni

mężczyzna nie zachował bezpiecznej odległości od poprze-

Zig



Płonące części

Dym oraz łunę było widać z daleka. W zeszłą środę (21 lutego), kilka minut po 22.00, służby z terenu powiatu zostały poinformowane przez mieszkańców o pożarze na obszarze nieużytków rolnych w okolicy ul. Mieczysława Mroza w Krubinie.



fot. OSP Janówek Góra

Na miejsce natychmiast zostało zadysponowanych łącznie pięć zastępów straży pożarnej z JRG Legionowo, OSP Janówek-Góra i OSP Krubin oraz patrol policji. Po przybyciu pod wskazany adres okazało się, że paliły się części samochodowe porzucone na polanie. Ogień był bardzo rozwinięty i szybko rozprzestrzenił się

w kierunku pobliskiego lasu. Na szczęście pożar udało się szybko opanować i uniemożliwić dalsze rozprzestrzenianie się ognia. W wyniku jego działania spłonęło około stu metrów kwadratowych nieużytków rolnych. Akcja gaśnicza zakończyła się około godziny pierwszej w nocy.

Zig

dającego go pojazdu i uderzył w tył kierowanego przez 69-latkę fordą. W wyniku zderzenia kierowca skutera doznał urazu nogi. Po udzieleniu mu pomocy przedmedycznej na miejscu zdarzenia zdecydowano o przewiezieniu go do szpitala na dalsze badania.

Obaj kierujący byli trzeźwi. Policja zakwalifikowała to zdarzenie jako kolizję. Za jej spowodowanie 41-letni kierowca skutera został ukarany mandatem. Na miejscu zdarzenia interweniowały zastępy straży pożarnej z JRG Legionowo i OSP Skrzyszew oraz policja i pogotowie ratunkowe. Utrudnienia w ruchu na ul. Nasielskiej trwały około półtorej godziny.

Baty za automaty

Zamiast zdopingować do działania policję i służby celne, Totalizator Sportowy chce rękami samorządów pozbyć się problemu nielegalnych punktów z automatami do gier. Problemu występującego także w Legionowie. Mając tego świadomość, zarządzająca miejskim targowiskiem spółka KZB od lat usiłuje się z nimi rozprawić. Aby tę nierówną walkę móc wygrać, nie potrzebuje jednak zachęt ze strony państwowego monopolisty, lecz wsparcia instytucji, które w celu zwalczania bandytów - także tych „jednoręki” - utworzono.

Olbrymia większość spośród blisko 80 pawilonów położonych na legionowskim Targowisku Miejskim funkcjonuje całkiem legalnie, zgodnie z deklarowanym przedmiotem działalności podanym (i popartym odpowiednimi dokumentami) przy wystąpieniu właściciela pawilonu lub nowego nabywcy o umowę dzierżawy gminnego gruntu. Już na wstępie każdy dzierżawca informowany jest o bezwzględnym zakazie prowadzenia tam działalności związanej z grą na automatach (także o niskich wygranych), jak również w zakresie gier losowych, zakładów lub handlu substancjami psychotropowymi i odurzającymi. Dla każdego przedsiębiorcy od początku

powinno więc to być jasne. Kłopot w tym, że są „biznesmeni”, którzy powyższych ograniczeń z założenia nie zamierzają przestrzegać – przestępcy z gospodarczego półświatka, żerujący na cechującej wielu ludzi skłonności do hazardu. No i dają im grać, w kotka i myszkę grając razem z prawem.

Ale wiedzieć o tym to jedno, a móc – będąc administratorem – coś z tym fantem zrobić to zupełnie inna sprawa. – Pracownicy KZB Legionowo Sp. z o.o. wielokrotnie podejmowali kroki zmierzające do potwierdzenia prowadzonej w pawilonach działalności, ale obiekty, co do których istniały podejrze-

nia o nielegalną działalność, nie zostały im – jak to miało miejsce na przykład w październiku ubiegłego roku – udostępnione. Stąd też w zgłoszeniach kierowanych do służb powołanych do zwalczania tego rodzaju przestępczości mogliśmy wskazywać jedynie na nasze podejrzenia. Ponadto właściciele tych pawilonów otrzymywali od nas pisma przypominające o zakazie prowadzenia gier hazardowych na terenie targowiska i grożące za to odpowiedzialności karnej, a także przypominające, że udostępnienie gruntu osobom trzecim pod jakimkolwiek tytułem prawnym wymaga zgody wydzierżawiającego – informuje miejska spółka.

Wedle ostatnich ustaleń, przekazanych przez nią do Policji oraz Krajowej Administracji Skarbowej, podejrzenie dotyczące możliwości prowadzenia w pawilonach na targowisku nielegalnych gier hazardowych dotyczyło siedmiu, należących do pięciu właścicieli, obiektów. Trefne punkty organa ścigania miały zatem podane na tacy. I nawet z tych cennych „donosów” skorzystały, 5 lutego br. robiąc tam nalot. Z pozoru o dużej sile niszczącej, w praktyce zaś mało skuteczny. Na co w piśmie skierowanym też do legionowskich samorządowców żali się Totalizator Sportowy, czyli instytucja, której powierzono wykonywanie monopolu państwa w obszarze m.in. prowadzenia działalności w zakresie gier na automatach poza kasynem gry. „Niestety, operatorzy nielegalnego procederu w błyskawicznym tempie przywrócili sprawność operacyjną tych punktów – część z ww. lokalizacji nielegalnego hazardu funkcjonowała na nowo już w kilka godzin po zajęciu automatów do gier. Powyższy przykład jaskrawo pokazuje, że mimo podejmowania przez Mazowiecki Urząd Celno-Skarbowy konkretnych czynności na przestrzeni

ostatnich kilku lat jest to niejako walka z wiatrakami – przestępcy w kilka chwil po zajęciu maszyn wstawiają nowe automaty i nielegalny hazard w Legionowie wciąż kwitnie” – można przeczytać w piśmie TS.

Owszem, jego autor bądź autorzy są świadomi, że „zadaniem Miasta Legionowo nie jest zwalczanie nielegalnych punktów gier na automatach”, lecz – niepokojąc się faktem ich funkcjonowania – apelują zarazem „o stanowcze działania władz lokalnych zmierzające do wyeliminowania nielegalnej działalności” na podległych im terenach. Sugerując, acz ich nie wymieniając, istnienie szeregu uprawnień, których realizacja „uniemożliwi lub co najmniej znacząco utrudni funkcjonowanie nielegalnych punktów gier na automatach”. Sytuacja, wypisz-wymaluj, jak z dzikami: masz, gmino, problem, to go rozwiąż! Nawet jeśli, posiadając na to środki oraz umocowanie prawne, powinien to zrobić ktoś inny.

Ponieważ o czynnościach wykonywanych w lutym przez funkcjonariuszy z Mazowieckiego Urzędu Celno-Skarbowego w Warszawie

spółki KZB Legionowo nie zawiadomiono, oficjalnie wiele na ich temat ona nie wie. Dlatego też, jako zarządca targowiska, wystąpiła do MUCS o udzielenie informacji, w których pawilonach prowadzona była nielegalna działalność. A po otrzymaniu odpowiedzi zamierza przystąpić do ich usuwania, do czego jest formalnie i organizacyjnie przygotowana. Niezależnie od tego, na bazie już posiadanej wiedzy, spółka robi swoje. – Aktualnie większość z tych osób czy też podmiotów obciążana jest za bezumowne korzystanie z gruntów. Jedyna obowiązująca obecnie umowa ulegnie rozwiązaniu z dniem 29 lutego 2024 roku. Należy jednak nadmienić, że cały proces zmierzający do usunięcia pawilonu i odzyskania gruntu jest kosztowny i długotrwały. Po części z powodu tego, że właściciele pawilonów często nie odbierają korespondencji, co znacznie utrudnia działania windykacyjne – tłumaczą pracownicy miejskiej spółki. Deklarując zarazem dalszą współpracę z organami prowadzącymi w tego rodzaju sprawach postępowania karno-skarbowe.

Gadget

Zabezpieczenie energetyczne legionowskich wodociągów

Wszystko, co warto wiedzieć na temat starań legionowskich wodociągów w kwestii zapewnienia nieprzerwanych dostaw prądu i o trudnej drodze do osiągnięcia niezależności energetycznej – elektryzująca rozmowa z Grzegorzem Gruczkiem, Prezesem Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągowo-Kanalizacyjnego „Legionowo” Sp. z o.o.



ki, wymagają prądu. Jest nam on po prostu niezbędny do pracy. Dlatego staramy się dywersyfikować źródła, z jakich możemy go pozyskiwać.

- W jaki zatem sposób można zabezpieczyć się przed brakiem zasilania, zapewniając klientom spokój związany z pewnością nieprzerwanych dostaw wody i odprowadzania ścieków?

- W tej chwili większość prądu pozyskujemy od PGE, czyli dostawcy największego w Polsce i najbardziej solidnego. Panował ostatnio duży strach, jeżeli cho-

dzi o ceny prądu, bo jak pamiętamy, wzrastały od około 800 do nawet 1000 procent. Nam zaś kończyła się wtedy umowa, na podstawie której płaciliśmy po 30 groszy za kWh. A z przetargów prowadzonych przez miasto i moich kolegów z innych zakładów wodociągowych wynikało, że nowa cena będzie wynosiła między 2,40 a 2,70 zł za kWh. To było duże niebezpieczeństwo. W konsekwencji wprowadzono ceny regulowane, z tańszym prądem dla podmiotów, które są „wrażliwe”. Zwane infrastrukturą krytyczną, wodociągi zostały do takich podmiotów zaliczone. W tej chwili obowiązuje nas cena 78,5 gr za kWh, czyli wyższa o ponad sto procent od poprzedniej. Przy czym wzrosły też opłaty stałe, w związku z tym po ich doliczeniu stawka wzrasta do około złotówki, co daje w sumie wzrost o około 200 procent.

- Jak legionowskie PWK starało się zneutralizować prze-

widywany wzrost cen?

- Mówiąc potocznie, poszliśmy w fotowoltaikę. Na terenie naszej głównej bazy zbudowaliśmy nowoczesną instalację fotowoltaiczną o mocy do 50 kilowatopików, na terenie Łajsk dwie instalacje po 50 kilowatopików, a na Stacji Uzdatniania Wody „Piaski” jedną o tej samej mocy.

- W jakim stopniu pokrywają one zapotrzebowanie firmy na energię elektryczną?

W nieco ponad 10 procentach, dlatego też musieliśmy myśleć o kolejnych zabezpieczeniach na wypadek ewentualnych przerw w dostawach energii elektrycznej. I myśleliśmy. Od wielu lat na wszystkich naszych SUW-ach i pompowniach czekają w pogotowiu stacjonarne agregaty prądotwórcze, w każdej chwili gotowe do pracy i zasilania wszystkich urządzeń. W przypadku zaniku dopływu prądu włączają się one automatycznie.

- Ale tu z kolei potrzebne jest paliwo, olej napędowy.

No właśnie. A po wybuchu wojny w Ukrainie był taki moment, kiedy wydawało się, że będzie z tym problem. General-



nie rzecz biorąc, nasze zapasy paliwa pozwalają na pracę tych agregatów przez około trzy doby. Nie możemy gromadzić go więcej, bo na takich obiektach jak stacje uzdatniania wody, nie byłoby to działanie właściwe. Co interesujące, wspomniane agregaty mają pod spodem specjalne wanny, które w razie ewentualnego wycieku paliwa zatrzymują je i nie dopuszczają do skażenia gruntu. Na pompowniach sytuacja wygląda podobnie. A w pozostałych miejscach mamy agregaty przewoźne, które w razie potrzeby możemy wysłać w dowolny rejon miasta.

- Wracając do alternatywnych źródeł pozyskiwania energii elektrycznej, czy

istnieje jeszcze jakaś inna opcja podłączenia się PWK do „zielonego” prądu?

Kiedy z parlamentu procedowano tzw. ustawę wiatrakową, myślałem, że będziemy mogli zainstalować u nas wiatraki, bo są one bardziej sprawne energetycznie od innych tego typu rozwiązań. Natomiast szczegółowe zapisy tej ustawy, dotyczące m.in. minimalnej odległości tych urządzeń od zabudowań, sprawiły, że te plany trzeba będzie odłożyć na później. Czekamy teraz na inne rozwiązania, które być może pozwolą takim firmom jak legionowskie PWK szerzej czerpać z nowoczesnych technologii pozyskiwania energii elektrycznej.

rozmawiał Waldek Siwczyński

Zagadka dla Łatka

Nieczęsta to sytuacja, gdy czytelnik odwala robotę za dziennikarza i dostarcza mu materiał prawie gotowy do publikacji. A tak właśnie stało się tym razem. Pewien mieszkaniec Legionowa, poszkodowany przez słynnego Łatka i jego kolegów po kwiku, postanowił - ot tak, na dziko - trochę pobuchtować w tej dotyczącej również wielu innych miast sprawie. Wnioski, do jakich doszedł, jeżą... sierść na karku.

Kwestię regulacji poczęć dziki, jak wiadomo, się nie przejmują. Raczej rzadko dokonują też formalności meldunkowych. Wszystko to sprawia, że szalenie trudno jest ustalić ich faktyczne na danym terenie pogłowie. Mimo to nasz czytelnik - poprosił, by na użytek niniejszego tekstu (i ku pamięci lansowanej ongiś w mieście maskotki) tytułować go panem Tadzikiem - podjął to arytmetyczne wyzwanie. Po czym zabrał się za telefonowanie i mejlowanie do rozmaitych instytucji, pokonując przy tym urzędowy maraton na klasycznej, rzecz można, trasie „od Annasza do Kajfasza”. - Ktoś mi doradził, żebym zaczął od Powiatowego Inspektoratu Weterynarii. Będąc jeszcze w nerwach po zobaczeniu, jak tuż po wizycie stada dzików wygląda moja działka, zadzwoniłem więc do jego nowodworskiej siedziby. Tam usłyszałem, że po Legionowie może w porywach



biegać jakaś setka dzików. Sporo, pomyślałem sobie, ale kto i kiedy zdołał policzyć, że jest ich akurat tyle, nie mam pojęcia - przynajmniej domorosły detektyw.

Następny telefon wykonał on do legionowskiej Straży Miejskiej. I wtedy zdziwił się po raz pierwszy: bo usłyszał, że „miejskich” dzików (choć tak naprawdę przychodzą one zwykle z położonych w sąsiednich gminach lasów) jest... około piętnastu. - Nasi funkcjonariusze na bieżąco monitorują ich ruchy, więc doskonale znają te zwierzęta.

Wiele z nich, nie tylko wylansowanego przez internautów Łatka, kojarzą już nawet z widzenia. No i z tych ich obserwacji wynika, że aktualnie ta liczba w miarę dokładnie oddaje rzeczywistość - potwierdza komendant Adam Nadworski.

Mając do czynienia z tak dużą rozbieżnością, pan Tadzik podobne pytanie skierował do leśników. W Nadleśnictwie Jabłonna dowiedział się, że inventaryzację dzików robi ono raz na 12 miesięcy, a ostatnia z nich nastąpiła w marcu ubie-

głego roku. I co się okazało? - Na terenie działania koła łowieckiego „Mewa” doliczono się podobno 30 dzików, szacując dwukrotny wzrost ich populacji, a na terenie koła „Sęp” stwierdzono zaledwie 6 zwierzątek, za to chyba bardziej jurnych, gdyż prognozowano tam wzrost populacji do 27 sztuk - śmieje się nasz czytelnik. - Uznałem te dane za dosyć wiarygodne, ale postanowiłem je zweryfikować, kontaktując się z szefami działających w okolicy kół łowieckich. Wtedy zdziwiłem się po raz drugi, lecz przy okazji zrozumiałem, że w tej sprawie, do kogo bym się nie zwrócił, każdy powie mi coś innego.

Jakie zatem wieści mieli dla naszego czytelnika myśliwi? Ano wystrzałowe! Wynika z nich, że albo dziki zapatrzyły się na króliki i zaczęły mnożyć się (i dojrzewać) w ich tempie, albo rachunki leśników były, delikatnie mówiąc, chybione. Do końca 2023 roku panowie polujący w pierwszym z wymienionych kół odstrzelili bowiem 130, a ich koledzy z Sępa - nie sępiąc, jak widać, na naboje - aż 140 dzików. Jak udało im się nakłonić aż tyle zwierzątek do wejścia pod lufę i sprokurować taki pokot, nie wiadomo. Za to podane przez nich liczby śmiało można uznać

za prawdziwe, bo każdy dzik przeniesiony w ten sposób do krainy wiecznych łowów jest skrupulatnie przez myśliwych odnotowywany.

Tak czy inaczej, dalsze próby doliczenia się faktycznej liczby okolicznych dzikich świń pan Tadzik sobie odpuścił. Uznał, że to równie bezcelowe oraz mało realne, jak ustalenie podmiotu, na którym ciąży obowiązek zajęcia się rozwiązaniem problemu hasających po terenach miejskich odyńców, loch i warchlaków. - W zasadzie wszystkie dziki stanowią własność Skarbu Państwa, więc to on, a nie gminy, powinien to wszystko ogarnąć. Sęk w tym, że na poszczególne szczelach administracji reprezentują go różne organy i kiedy tylko pojawia się jakaś pilna sprawa do załatwienia, każdy z nich wykorzystuje brak jednoznacznych przepisów i usiłuje zrzucić odpowiedzialność na innych. Wiem, bo sam próbowałem tą formalną ścieżkę ustalić. Ale to syzyfowa praca i państwowe instytucje zaczynają działać chyba dopiero wtedy, gdy z powodu dzików wydarza się jakaś tragedia - uważa zrezygnowany czytelnik. Deklarując zarazem, iż swoje błądzenie po lesie w poszukiwaniu wyjścia z dzikich ostępów postanowił zakończyć, a ten forsowny „taniec z szablami”

zostawia innym. - Swoją drogą fajnie by było, gdyby zamiast tylko oglądać się na służby czy urzędników, ludzie przestali robić z Legionowa stołówkę dla dzików. Po tylu prośbach i apelach chyba już każdy powinien wiedzieć, że przyciąga je tutaj głównie wyrzucane przez nas byle jak zarcie. W sumie to ja się nawet nie dziwię, że z tego menu korzystają. Ale dlaczego legionowskie pędraki smakują im bardziej, niż te wygrzebane w lesie, tego już nie rozumiem...

Dobrze zatem, że w obliczu prawnej niemocy aparatu państwa i śmietnikowej gościnności wielu mieszkańców na tyle, na ile pozwala im prawo, zajmują się kwestią kłopotliwych zwierzątek chociaż samorządy. Ten legionowski złożył ostatnio do starosty kolejny wniosek o wydanie decyzji w sprawie wyłapania i wywózki z miasta pewnej liczby dzików. Ilu, to okaże się dopiero po konsultacjach powiatowych specjalistów z Polskim Związkiem Łowieckim. Kilka lat wcześniej to rozwiązanie się w każdym razie sprawdziło, dlatego legionowscy urzędnicy znów chcą postawić na bezkrawe łowy. I bez jednego wystrzału skutecznie pogonić dzikom kota.

red.

Legionowo pamięta

W 84. rocznicę mordu dokonanego w Palmirach na Polakach przywiezionych tam z Legionowa i okolic władze miasta oraz jego mieszkańcy po raz kolejny udali się na tamtejszy cmentarz, aby oddać hołd ofiarom tej okrutnej zbrodni.



W poniedziałkowych (26 lutego) uroczystościach, korzystając z zapewnionego przez ratusz darmowego transportu, wzięło udział kilkudziesięciu uczestników. Znaleźli się

wśród nich m.in. przedstawiciele środowisk kombatanckich, duchowieństwa, oświaty oraz sił zbrojnych. W imieniu wszystkich legionowian, obok innych delega-

cji, symboliczny znicz i wieńiec złożyli pod pomnikiem zamordowanych przez hitlerowców rodaków prezydent Legionowa Roman Smogorzewski, a także przedstawiciele rady miasta, z przewodniczącym Ryszardem Brańskim na czele. - To bardzo ważne miejsce w historii naszego miasta. Miejsce odległe, ale miejsce poświęcone krwią naszych przodków, którzy budowali miasto, w którym dzisiaj żyjemy. (...) Ideą faszystowskiego okupanta było zatarcie pamięci o tej zbrodni, a my tą pamięć niesiemy w młode, dalsze pokolenia” - podkreślił, zwracając się do uczestników uro-

czystości, prezydent Roman Smogorzewski.

Jak każdego roku w miejscu, gdzie 26 lutego 1940 r. hitlerowcy rozstrzelali w Palmirach 191 mieszkańców Legionowa i okolicznych miejscowości, odbyła się też uroczysta msza święta. Nabożeństwo w palmirskim lesie poprowadził ksiądz prałat Lucjan Szcześniak.

RM

INFORMACJA



Wójt Gminy Nieporęt na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy informacyjnej w Urzędzie Gminy Nieporęt pod adresem: 05-126 Nieporęt, Plac Wolności 1, oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Nieporęt, na okres 21 dni to jest od 29.02.2024 r. do 21.03.2024 r. został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy, obejmujący część działki o nr ewidencyjnym 970/48 obręb Nieporęt, dla której Sąd Rejonowy w Legionowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Nr WA1L/00067412/1.

Wójt Gminy Nieporęt
Sławomir Maciej Mazur

Rybki z zarzutami

Dwóch mężczyzn w wieku 21 i 57 lat, którzy weszłą sobotę wędkowali na Jeziorze Zegrzyńskim, odpowie przed sądem za nielegalny połów ryb w obrębie chronionym. Za to przestępstwo grozi im nawet do dwóch lat więzienia.

Wędkarskie poczynania obu mężczyzn ujawnił patrol, który pełnił w tym czasie służbę w obrębie

ochronnym. Dwaj mieszkańcy zostali wylegitymowani oraz poinformowani o popełnieniu przestęp-

stwa. Zgodnie z przepisami ich sprzęt wędkarski został zabezpieczony. Natomiast samym wędkarzom zostało wystawione wezwanie do stawiennictwa w Komisariacie Policji w Nieporęcie, gdzie usłyszą zarzuty dotyczące nielegalnego połowu ryb. O ich dalszym losie zdecyduje teraz sąd.

Zig

Aktywuj usługę e-FAKTURA

Wygoda w Twoim domu

Ja mam,
a Ty?

 **Komfort**
 **Wygoda**
 **Ekologia**



Idealna dla Ciebie!

Czym jest e-Faktura?

Usługa ta umożliwia otrzymywanie faktur w wersji elektronicznej. e-Faktura jest dokumentem bezpiecznym, mającym taką samą wartość prawną, co faktura papierowa.

Dla kogo jest ta usługa?

Dla wszystkich korzystających z Internetu i posiadających pocztę elektroniczną.

Jaki jest koszt e-Faktury?

Usługa jest bezpłatna!

Wygoda i oszczędność czasu

Twoja faktura zostanie do Ciebie wysłana mailem. Nie będziesz musiał czekać na przesyłkę od listonosza. Faktura dostępna 24h/7.



Troska o ochronę środowiska

Rezygnując z tradycyjnej papierowej faktury, wspierają Państwo działania proekologiczne.

W celu otrzymywania faktur drogą elektroniczną prosimy o przesłanie na maila uzupełnionego formularza zgłoszeniowego dostępnego na naszej stronie internetowej <http://www.pwklegionowo.com/e-faktura/>

PREZENT GRATIS!



/ PWKLegionowo



bok@pwklegionowo.pl



(22) 774 - 10 - 62

Dobra woda z Legionowa

pwk[®]
LEGIONOWO



Otwarte **7 dni** w tygodniu
od 6:00 do 22:00

Pływalnia Wodne Piaski

ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia
basen sportowy basen rekreacyjny
jacuzzi sauna

Honorujemy karty: 
Multisport: plus, senior, kids
Fit profit, Fit sport, Ok system

tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

  szczegóły na kzb-legionowo.pl 

Niepubliczne Przedszkole Wesołe Sówki w Legionowie

- placówka bezpieczna i przyjazna dzieciom
- ogłasza zapisy na nowy rok szkolny 2024/2025:

– **dla dzieci 3-letnich** – rocznik 2021 – do oddziałów przy ul. Jagiellońskiej 40 i Al. 1 Dywizji Zmechanizowanej 16

– **dla dzieci 6-letnich** – rocznik 2018 – do oddziału przy Al. 1 Dywizji Zmechanizowanej 16.

Kontakt telefoniczny: 22 732 19 53, 515 472 424.



K Z B Legionowo Spółka z o.o. posiada do wynajęcia lokale mieszczące się w budynku przy ul. Jagiellońskiej 13 a w Legionowie.

1. Lokal nr 3 (21,42 m²) wraz z częścią wspólną (3,25 m²) o łącznej powierzchni 24,67m²,
2. Lokal nr 5 (11,73 m²) wraz z częścią wspólną (1,78 m²) o łącznej powierzchni 13,51m²,

Wysokość miesięcznego czynszu najmu wynosi netto 35,00 zł/m² + należny podatek VAT w wysokości 23%.

Wynajmujący obciążać będzie Najemcę comiesięcznie na podstawie faktury za koszty eksploatacyjne związane z przedmiotem najmu: konserwacja instalacji elektrycznej, wodno-kanalizacyjnej, c.o., utrzymanie czystości w budynku i na zewnątrz, wywóz nieczystości stałych, usługi kominarskie, monitoring, konserwacje sieci telefonicznej i internetowej oraz koszty mediów: zużycie energii elektrycznej, c.o., zużycie wody i kanalizacji, rozliczane proporcjonalnie do zajmowanej powierzchni budynku, oraz internet rozliczany proporcjonalnie do ilości najemców korzystających z usługi.

Stawka czynszu będzie waloryzowana jednostronnie przez Wynajmującego raz w roku kalendarzowym w drodze pisemnego powiadomienia, zgodnie ze średniorocznym wskaźnikiem wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych ogłaszanych przez Prezesa GUS za rok ubiegły.

Blizszych informacji udziela K Z B Legionowo Spółka z o.o. ul. marsz. J. Piłsudskiego 3 pod nr tel. 22 766 47 38.



BAROS GROUP

KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątanie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach, **specjalistyczne sprzątanie** obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien, **serwis nocny i dzienny.**

Tel. 510 123 960

l.bogucki@barosgroup.pl
www.barosgroup.pl

BOL-MAR dorabianie kluczy, ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

montaż i wymiana zamków

Targ Miejski Legionowo
Centrum Komunikacyjne
(nowy punkt)

517 582 537
www.bolmar.eu

STACJA

- przeglądy rejestracyjne •
- naprawy główne i bieżące •
- serwis klimatyzacji •

Legionowo Przystanek
ul. Jagiellońska 88
tel. 22 793 01 79



Nowe godziny otwarcia

BASEN "KRÓLOWEJ JADWIGI" w Legionowie

CENNIK USŁUG

czas przebywania w niecce 45 minut	normalny	ulgowy	ulgowy 65+	KDR	rodzinny			
					1+1	2+1, 1+2	2+2, 1+3	2+3, 1+4
	16,00 zł	14,00 zł	10,00 zł	11,00 zł	26,00 zł	36,00 zł	47,00 zł	52,00 zł

Bilet rodzinny przysługuje rodzicom lub opiekunom (maksymalnie 2 osoby dorosłe) z dziećmi do lat 16

czas przebywania w niecce 45 minut	normalny	ulgowy	Cennik wynajmu torów (60 minut)	
			Rodzaj toru	Cena
	15,00 zł	12,00 zł	Tory środkowe	170,00 zł
			Tory skrajne	180,00 zł

Cena biletu instruktorskiego (60 minut) - 30,00 zł

Ceny określone w cenniku są cenami brutto
Dzieci do 4 roku życia wejście bezpłatne
Bilet ulgowy - dzieci, uczniowie, studenci do 24 r.ż. za okazaniem legitymacji uprawniającej do zniżki, seniorzy (dotyczy osób, które ukończyły 55 r.ż.), osoby niepełnosprawne za okazaniem legitymacji
Bilet jednorazowy uprawnia do korzystania z basenu przez 45 minut
Wejścia dla grup zorganizowanych tylko po wcześniejszym ustaleniu terminu z kierownikiem pływalni

Sesje na basenie
L.P. Godziny sesji

1. 13:15 – 14:00	6. 17:00 – 17:45
2. 14:00 – 14:45	7. 17:45 – 18:30
3. 14:45 – 15:30	8. 18:30 – 19:15
4. 15:30 – 16:15	9. 19:15 – 20:00
5. 16:15 – 17:00	10. 20:00 – 20:45

Basen przy ul. Królowej Jadwigi 11
Otwarty 7 dni w tygodniu w godzinach 13:00 – 21:00,
Serdecznie zapraszamy!

NAGROBKI
już od 3999 zł
22/214 06 31
RATY
500 290 360
EKSPOZYCJA
Wólka Węglowa
ul. Palisadowa 15

REKLAMA
tel. 797 175 329
reklama@miejscowa.pl



MIEJSCOWA
na weekend

Tygodnik Powiatowy

Adres: 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3
e-mail: gazeta@miejscowa.pl

Redaktor Naczelny: Waldek Siwczyński
Redakcja: Rafał Michałowski - rafal@miejscowa.pl
Współpraca: Olo Wąsik
Dział reklamy: reklama@miejscowa.pl, tel. 797 175 329
Druk: Agora S.A., ul. Czerna 8/10, 00-732 Warszawa.

Wydawca: KZB Legionowo Sp. z o.o., 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Nie zwracamy materiałów niezamówionych.



KZB Legionowo Sp. z o.o.
Poszukuje do Niepublicznego Przedszkola
Wesołe Sówki w Legionowie:

Nauczyciela wychowania przedszkolnego

Wymagane kwalifikacje:

- wykształcenie wyższe pedagogiczne (specjalność uprawniająca do nauczania dzieci w wieku przedszkolnym).

Oferujemy:

- Pracę od poniedziałku do piątku 8h dziennie
- Bardzo dobre warunki finansowe (nagrody, świadczenia socjalne, trzynastka)
- Możliwość odbywania awansu zawodowego
- Dodatkowe szkolenia w zakresie nauczania przedszkolnego
- Miłą i bardzo życzliwą atmosferę pracy
- Pełne wsparcie ze strony organu prowadzącego - KZB, dyrekcji oraz pracowników przedszkola

Kontakt: tel. 889 373 976 lub 883 330 180,
e-mail: wesole.sowki@kzb-legionowo.pl



KZB Legionowo Sp. z o.o.

**POSZUKUJE PRACOWNIKA NA STANOWISKO
PRACOWNIK GOSPODARCZY**

Wymagania:

- Doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku lub chęć przyuczenia do pracy.

Do obowiązków należeć będzie m. in.:

- otwieranie i zamykanie pływalni • obsługa szatni • pilnowanie czasu trwania sesji na pływalni,
- utrzymanie czystości na pływalni.

Zapewniamy szkolenie i wprowadzenie do przyszłych obowiązków.

Osoby zainteresowane pracą prosimy o przesłanie CV wraz z klauzulą dotyczącą wyrażenia zgody na przetwarzanie danych osobowych dla celów rekrutacji na adres info@kzb-legionowo.pl wpisując w tytule wiadomości „rekrutacja na stanowisko pracownika gospodarczego” lub złożenie osobiście w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. w Legionowie, ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, sala obsługi klienta (parter).

USŁUGI

- MALOWANIE –
TAPETOWANIE – REMONTY
OSOBIŚCIE - 694-065-757
- Naprawy Awarie
Remonty Hydrauliczne
692-827-915
- Elektryk 515 010 373
- CYKLINOWANIE
UKŁADANIE 507 603 653
- **Docieplanie
budynków szybko,
tanie, solidnie
502053214**

DYŻURY RADNYCH

4 marca 2024 roku



Ryszard Brański

Przewodniczący Rady Miasta Legionowo
(okr. wyb. nr 2)
w godz. 16.30-18.00

Małgorzata Grabowska-Kozera

Radna Rady Miasta Legionowo (okr. wyb. nr 2)
w godz. 15.00-16.30

Dyżury pełnione będą w Biurze Rady Miasta,
ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, pokój nr 4.02, III piętro.
Na dyżur należy umówić się wcześniej telefonicznie
– telefon: 22 766 40 05

*Ci, których kochamy nie umierają nigdy,
bo miłość, to nieśmiertelność*
Emily Dickinson

Rodzinie i Bliskim

śp. Zdzisława Czernieckiego

szczerze kondolencje i
wyrazy głębokiego współczucia

składają

Prezes oraz Pracownicy
KZB Legionowo Sp. z o.o.

*Każdy człowiek, nawet najskromniejszy,
zostawia ślad po sobie, jego życie zachaca
o przeszłość i sięga w przyszłość...*
Św. Jan

Z wielkim żalem i smutkiem żegnamy naszą Koleżankę,
wspaniałego człowieka i oddanego pracownika

śp. Iwonę Wójtowicz

Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia
oraz najszczerze kondolencje

składają

Prezes oraz Pracownicy KZB Legionowo Sp. z o.o.

MÓJ RYNEK

TARGOWISKO W LEGIONOWIE

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:
KZB Legionowo Sp. z o. o.
Targowisko Miejskie
tel. 22 774 94 05 | info@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy do współpracy rolników i producentów artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego.

NOWE MIESIĘCZNE STAWKI
za wynajem miejsc handlowych

10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników
55 zł dla pozostałych sprzedawców

MÓJ RYNEK

BIURO

ul. Piłsudskiego
ul. Wysockiego
ul. Wysockiego
ul. Jana III Sobieskiego
ul. Jana III Sobieskiego
ul. Siwińskiego

Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.

Kampanijny Początek

Nie oglądając się na częściowo jeszcze przyczajonych rywali, w minioną niedzielę (25 lutego) członkowie Platformy Obywatelskiej oficjalnie rozpoczęli samorządową kampanię wyborczą. Inaugurując ją konwencja, wraz z prezentacją kandydatów do rad gmin, powiatu oraz mazowieckiego sejmiku, odbyła się w legionowskiej Poczycalni.

Jak przystało na tego rodzaju spotkanie, uczestnicy konwencji wręcz emanowali pozytywną energią i zapalem do walki o poparcie mieszkańców. – Mamy wspaniałą drużynę, z którą będziemy szli po zwycięstwo. Piętnasty października pobudził w nas wszystkich nadzieję na zwycięstwo dobra ze złem. Chcemy kontynuować realizację wielu projektów, ale mamy też bardzo dużo nowych pomysłów na rozwiązywanie lokalnych problemów i rozwój gmin oraz lokalnej społeczności. Jesteśmy otwarci, jesteśmy gotowi do współpracy, jesteśmy też gotowi do zwyciężania – deklaruje Anna Brzezińska, przewodnicząca Powiatu Legionowskiego Platformy Obywatelskiej RP.

Owa gotowość najbardziej oczywista wydaje się w Legionowie, którym Platforma w koalicji z Porozumieniem Samorządowym od wielu lat współrządzi i które z powodzeniem rozwija. Szef lokalnych struktur PO na 7 kwietnia główny cel wyznaczył więc jeden: wyborcze zwycięstwo. Miejskie listy, jak twierdzi, tak mocne nie były chyba nigdy wcześniej. – W czterech okręgach mamy komplet obsadzonych miejsc, nasi kandydaci reprezentują pełny przekrój wiekowy i zawodowy, tak więc liczymy na dobry wynik. Optymistycznie nastawiamy się również szerokie poparcie Platformy w przestrzeni ogólnokrajowej – nie ukrywa Ryszard Brański, szef miejskich struktur Platformy Obywatelskiej. – Na tych listach są wspaniali ludzie, wspaniali kandydaci i kandydatki, którzy mają olbrzymie doświadczenie zawodowe, którzy mają chęć do zmian, do pomagania, no i potrafią to robić. To osoby z wielkim sercem, które zawsze były blisko ludzi i zawsze działali

wym od wielu lat współrządzi i które z powodzeniem rozwija. Szef lokalnych struktur PO na 7 kwietnia główny cel wyznaczył więc jeden: wyborcze zwycięstwo. Miejskie listy, jak twierdzi, tak mocne nie były chyba nigdy wcześniej. – W czterech okręgach mamy komplet obsadzonych miejsc, nasi kandydaci reprezentują pełny przekrój wiekowy i zawodowy, tak więc liczymy na dobry wynik. Optymistycznie nastawiamy się również szerokie poparcie Platformy w przestrzeni ogólnokrajowej – nie ukrywa Ryszard Brański, szef miejskich struktur Platformy Obywatelskiej. – Na tych listach są wspaniali ludzie, wspaniali kandydaci i kandydatki, którzy mają olbrzymie doświadczenie zawodowe, którzy mają chęć do zmian, do pomagania, no i potrafią to robić. To osoby z wielkim sercem, które zawsze były blisko ludzi i zawsze działali

na rzecz ludzi – zapewnia Anna Brzezińska, legionowska kandydatka do Sejmiku Województwa Mazowieckiego.

Skoro działali, to po wyborach, bez względu na ich wynik, działacze zapewne będą nadal. Choć oczywiście z mandatem w rękę



bić bez pomocy władzy centralnej – zdradza Ryszard Brański. Skoro już o niej mowa, na poprowadzonej przez Annę Brzezińską konwencji pojawił się także Jan Grabiec, były starosta i zastępca prezydenta Legionowa, a obecnie szef kancelarii premiera. Zagrzewając koleżanki i kolegów do kampanijnej walki na lokalnym gruncie, nawią-

demizacji i utwardzenia wszystkich pozostałych jeszcze w Legionowie lokalnych dróg i ulic. Moim konikiem będzie natomiast, a mówię to chyba po raz pierwszy, poczynienie starań w celu wybudowania parkingu przy szpitalu. Trzeba jednak zastrzec, że nie uda się tego zro-

bić bez pomocy władzy centralnej – zdradza Ryszard Brański.

Skoro już o niej mowa, na poprowadzonej przez Annę Brzezińską konwencji pojawił się także Jan Grabiec, były starosta i zastępca prezydenta Legionowa, a obecnie szef kancelarii premiera. Zagrzewając koleżanki i kolegów do kampanijnej walki na lokalnym gruncie, nawią-

zał też do rządowych wyzwań w skali makro. – Przed nami wiele pracy, jeśli chodzi o zmiany w kraju. Wiecie dobrze, jak wiele złych rzeczy się wydarzyło i posprzątanie po tym bałaganie to jest wyzwanie, niestety, nie na dni, nie na tygodnie, ale też na najbliższe lata. W wielu dziedzinach, nawet takiej, w której wydawałoby się, że ta poprzednia władza powinna coś zrobić, jak rolnictwo. Również w dziedzinach takich jak organizacja systemu edukacji, stan ochrony zdrowia, polityka zagraniczna, pozycja międzynarodowa Polski, a nawet organizacja polskiego wojska i troska o polskie bezpieczeństwo. Tam wszędzie było mnóstwo frazesów i mało działań. A wy, jako ludzie samorządu, bardzo dobrze wiecie, że można wypowiadać piękne słowa, ale tak naprawdę liczy się to, co zrobimy, co zrobimy konkretnie. I to w samorządzie najlepiej widać – stwierdził legionowski parlamentarzysta. Zdaniem Jana Grabca wybory samorządowe są z perspektywy obywateli najważniejsze, ponieważ dotyczą władzy każdemu z nich, nie tylko terytorialnie, najbliższej. – Bo jak się zastanowimy nad naszym życiem, nad naszymi potrzebami wobec państwa: poczuciem bezpieczeństwa w swoim otoczeniu, zielenią, czystym powietrzem, drogami, placówkami oświatowymi, opieką zdrowotną czy godziwą

rozrywką po godzinach pracy, to wszystko to organizuje wokół nas właśnie samorząd.

Co do prezentacji kandydatek i kandydatów PO, każda i każdy z nich otrzymali swoje umowne pięć minut. Przedstawieni przez szefową powiatowych struktur partii, mieli – czasem pierwszą w życiu – okazję do zaprezentowania się na starcie politycznego boju o głosy. Konkurentami do lokalnych mandatów, póki co, zaledwie nie zwracają sobie głowy. Zwłaszcza że, jak choćby w Legionowie, większości ich personaliów mogą się najwyżej domyślać. – Trudno powiedzieć, nie znamy jeszcze składu poszczególnych komitetów, nazwisk kandydatów. Wiadomo, że będzie Porozumienie Samorządowe, ale nic nie wiemy na temat PIS-u. Jest totalna cisza. Powstał jakiś nowy twór, czyli Polska 2050 – Nasze Miasta Nasze Sprawy. To takie połączenie lokalnego stowarzyszenia z partią polityczną i zobaczymy, jakie osoby znajdują się na listach i jaki program przedstawią – mówi Ryszard Brański.

Bez względu na to działacze Platformy zamierzają dalej robić swoje. I przekonywać nieprzekonanych, że słowo „Obywatelska” nie znalazło się w jej nazwie przypadkowo.

Waldek Siwczyński

Lektura na wiele głosów

Te najbardziej popularne słycać było w domach czy kościołach głównie przy okazji grudniowych świąt. Ale kolędy można przecież śpiewać także już po ich zakończeniu. Te mniej znane, stare i nowe, zabrzmiały we wnętrzu Poczycalni pod koniec stycznia. A zaprezentował je tam świeżo w tej placówce zadomowiony chór Cantanti.

Repertuar, podobnie jak personalny skład zespołu, był imponująco szeroki. – Na dzisiejszy koncert przygotowaliśmy kolędy z różnych epok, polskie i zagraniczne, w różnych opracowaniach. Będą to kolędy renesansowe, barokowe, ale również współczesne – zapowiadał Michał Sergiusz Mierzejewski, dyrygent chóru Cantanti, laureata wielu prestiżowych konkursów, mającego też na swoim koncie praprawienia utworów czy udział w spektaklach teatralnych. Posiada on również swój znak szczególny, wyróżniający go spośród wielu innych zespołów śpiewających. I nie chodzi tu tylko o używane w niektó-



rych utworach instrumenty muzyczne. – Charakterystyczne dla naszego chóru jest to, że jesteśmy chórem międzypokoleniowym, z długą tradycją współpracy ludzi w różnym wieku: od studentów, po emerytów. I bardzo nam jest dobrze w tej konwencji, dlatego też mamy tak unikalne brzmienie, wynikające z połą-

czenia młodych głosów z tymi już bardziej dojrzałymi.

Ciepło przyjęty przez publiczność chór Cantanti cieszył się z tego podwójnie. Jako tzw. podmiot artystyczny, lecz także zespół, który w Poczycalni odbywa od niedawna swoje próby. Mając w składzie pięcioro chórzystów z Legionowa

i szukając nowej sali ćwiczeń, trafił on bowiem w końcu do miejskiej biblioteki. Od jakiegoś czasu opiekującą się już innym zespołem o zbliżonym profilu artystycznym, chórem Belcanto. – Nie wiem, czy sprawił to przypadek, bo przypadków podobno nie ma, ale faktycznie zgłosili się do nas mieszkańcy Legionowa z pytaniem i prośbą, czy Poczycalna nie przyjąłaby pod swoje skrzydła chóru. No i rzeczywiście przyszyliśmy tę perłę. I z wielką przyjemnością będziemy go tutaj gościć, bo uważamy, że rzeczywiście warto – mówi Jolanta Żebrowska z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Legionowie.

Miłym przerywnikiem styczniowego koncertu były podziękowania chórzystów dla swego dyrygenta oraz pracowników biblioteki. Mówiąc nieco przewrotnie, śpiewacy dali tym drugim smacznego i pożywczego... kosa. Co się zaś tyczy

tegorocznych planów zespołu, mniej więcej na wakacje zamierza on przygotować program z repertuarem nieco lżejszym, obejmującym muzykę filmową i rozrywkową. I oczywiście przedstawić go również bywalcom organizowanych w Poczycalni imprez kulturalnych. A nawet, o ile się da, przeciągnąć ich... z widowni na scenę. – Jeżeli są legionowianie, którzy pragnęliby dołączyć

do naszego zespołu, próby w Poczycalni mamy w każdy piątek od godziny 18.00. Doświadczenie nie jest wymagane, trzeba tylko mieć słuch muzyczny, poczucie rytmu i dużo dobrych chęci. Reszty nauczymy, więc proszę się nie krępować. Zapraszam serdecznie – zachęca Michał Sergiusz Mierzejewski.

Wonder



KZB Legionowo Sp. z o.o.
POSZUKUJE PRACOWNIKA NA STANOWISKO
REFERENT W DZIAŁE TECHNICZNYM

Wymagania:

- wykształcenie min. średnie (preferowane wykształcenie techniczne),
- doświadczenie na podobnym stanowisku min. 2 lata,
- biegła obsługa komputera • umiejętność pracy w zespole,
- wysoka kultura osobista.

Do obowiązków należyć będzie m. in.:

- telefoniczna obsługa zgłoszeń wraz z prowadzeniem rejestru zgłoszeń • realizacja zgłoszonych usterek,
- nadzór nad wykonaniem zgłoszonych usterek,
- prowadzenie dokumentacji technicznej obiektów,
- przygotowywanie zamówień i prowadzenie rejestru zakupów,
- monitorowanie wykonania umów przetargowych.

Na kandydatów oczekujemy w poniedziałek **04.03.2024 r. o godzinie 14.00** w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, parter - sala obsługi klienta. **Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.**

HOROSKOP na nadchodzący tydzień

RYBY

Emocje trzymaj na wodzy, postaraj się wyluzować i nabrać większego dystansu do rzeczywistości.

BARAN

Uważaj na drodze, twoja koncentracja nie będzie najlepsza. W uczuciach też niezbyt kolorowo.

BYK

W domu przygotuj się na nowe obowiązki. Zadbaj też o dobre relacje ze współpracownikami.

BLIŹNIĘTA

Ktoś z otoczenia chce dowiedzieć się czegoś na twój temat, a później to wykorzystać. Bądź czujny.

RAK

Mogą cię czekać poważne problemy w firmie. Jeśli sytuacja się nie poprawi, rozważ się za inną.

LEW

Przestań tłumić emocje i częściej mów swą drugą połowę, ile dla ciebie znaczy. Będzie ci wdzięczna.

PANNA

Szykuje się sukces w finansach. Przy okazji nie zapomnij się z kimś podzielić – dobro zawsze wraca.

WAGA

W pracy nie licz na fory. Poniesiesz konsekwencje swej opieki, także w sprawach urzędowych.

SKORPION

Tydzień pełen spotkań. Uważaj na propozycję zrobienia świętego interesu, ponieważ może nie wypalić.

STRZELEC

Intensywny tryb życia zapewni ci liczne przeżycia. W końcu przypomnisz sobie smak miłości.

KOZIOROŻEC

Ktoś nieznajomy zaskoczy cię sympatyczną niespodzianką. Oferta może być nie do odrzucenia.

WODNIK

Uważaj na plotki na swój temat, bo ktoś może wziąć je za prawdę. A to by ci mogło tylko zaszkodzić.

Spadło z pióra

Kot by się uśmieiał!

Bywają wśród nas psiarze, są kociarze, funkcjonują też (i to całkiem nieźle, zwłaszcza w polityce) ci, co mają kota. Od wcześniej wymienionych osobników różnią się wszak tym, że ich postrzelony pupil zamieszkuje pod czaszką, więc nie da się go głaskać. Różnica z pozoru subtelna, acz znacząca. Tak czy (p)siak, pewien mój kolega należy do tej drugiej grupy, a po przyjęciu zbyt dużej dawki spirytualistów zdarzało mu się nawet łąpać do trzeciej. Jednak poza tym, jak w tytule znanego filmu, to niespotykane spokojny człowiek. No i też, co dla

tej historyjki ma kluczowe znaczenie, posiadacz kota. Ponieważ prosił o zachowanie anonimowości, nazwijmy go Gacek. Przez kilka lat pan Marcin był nawet użytkownikiem pary sierściuchów, lecz jeden – płci żeńskiej – z czasem uległ biodegradacji i stało się jasne, że zmierzają w stronę kociego mmmrraju. Stąd też, nie mogąc ani na nie patrzeć, ani ulżyć cierpieniu pupilki, właściciel udał się do weterynarza. Na swoją zgubę wybrał placówkę funkcjonującą pod szyldem czegoś na kształt fundacji braci mniejszych miauczących. Nie

wiedząc, iż wdepnął tym samym w śmierdzącą kłopotami kupę.

Ponieważ kotka F. dawno straciła apetyt i nie dbała o stan futerka (a i dbać nie pozwalała swemu panu), wyglądała kiepsko. Na jej widok działaczki owej organizacji z mety wezwały policję, dumnie z pojmania dręczyciela zwierząt. Do tego na mrującym uczynku! Gliniarze szybko zrobili swoje, po czym pchnęli sprawę dalej, do prokuratury. Nie minęło wiele czasu, a **skot**sternowany pan Marcin, cały w nerwach, zaczął więc oczekiwać na wyrok. Żałując jeno, że jego kochana kawalerską miłością panna F. nie może nawet nic miauknąć na jego obronę. Bo nawet gdyby umiała, skłoni-

no ją do milczenia, gdyż po wymuszonym zrzeczeniu się przez jej pana prawa własności w trymiga ją zgładzono. Na szczęście, łudził się podstępny, został mu jeszcze Gacek – młody, dorodny kocur, będący żywym dowodem na miłość i opiekuńczość swego mlekodawcy. I to on, jeśli tylko wysoki sąd by się zgodził, mógł wystąpić podczas rozprawy w roli świadka. Nie musiałby nawet pisać. Sam jego wygląd i ogólna kondycja aż nadto wymownie uświadomiłyby poszczutej na Bogu kota winnego człowieka Temidzie, że kierowane wobec niego zarzuty powinny wylądować w kuwecie. Tak się jednak nie stało. Pan sędzia, niczym na boisku, odgwizdał faul, po czym wsadził dwunożnego bohatera



WALDEK SIWCZYŃSKI

tej nowelki w bodaj dwuletnie, o ile pamiętam, zawiasy. Odchudziwszy go uprzednio o koszty procesu tudzież kilkanaście tysięcy wydanych na „papugę” złocisz. Zszokowany pan Marcin przy odczytywaniu wyroku nawet nie miauknął. Po miesiącach sądowej tułaczki chęci do walki zostało mu zresztą tyle co kot napłakał. Westchnął jeno cicho, pokiwał głową i przed ciskany mi weń paragrafami dał drapak.

Pod (...) słuchane

Podobnie jak legionowska Poczta, również Powiatowa Instytucja Kultury lubi przypominać mieszkańcom, że nie samą książką człowiek, ich człowiek – czytaj: klient, żyje. A przynajmniej żyć powinien. Chcąc zatem uczynić owo życie PIKniejszym, placówka jęła zapraszać lud

na projekcje filmowe. Zapraszać, rzecz jasna, nie do swej skromnej siedziby przy Sowińskiego, lecz do położonego o rzut karabinem kina Helios. Z tym że bez żadnych biletów tudzież innych formalności wymagających użycia środków płatniczych. Krótko pisząc, całkiem za friko, raz w miesiącu moż-

na sobie dzięki uprzejomości ww. Instytucji obejrzeć głośne dzieło filmowe. Ba, nawet oko w oko spotkać się z twórcami, którzy się pod nim podpisali. Owszem, trzeba być szybkim, bo internetowa dystrybucja jakichś stu pięćdziesięciu wejściówek trwa około... dwóch minut, ale tak to już (na ekranie i w realu) bywa: kto pierwszy, ten lepszy. Towarzyszące temu polowaniu wysiłek i ekscytacja łapczywemu konsumentowi kultury się jednak opłaca. Nawet bardzo.

Weźmy choćby ostatni, lutowy pokaz filmu „Kos”, przed którym ukazał się tubylcom świecący tam najjaśniej aktor, pan Robert, poddając się przed nimi wywiadowczej wiewsekcji. Co ciekawe, bohater wieczoru w Legionowie nigdy wcześniej nie był. Od dawna miał z nim wszak dość przyjemne, bo pochodzące z młodości, skojarzenia. Opowiedział on mianowicie widzom, jak to po wakacyjnym melanżu obudził się rano przy wlocie namiotu, gdzie kil-

ka godzin oraz promili wcześniej powaliła go senność. O swym ówczesnym samopoczuciu szerzej się gość nie rozwodził, wspominał jeno, że gdy już z trudem uniósł powieki, ujrzał przed oczami napis „Legionowo”. I tak trwał on sobie w Robertowej podświadomości aż do teraz, kiedy to artysta – odwiedzając ten gród – połączył kropki, pojmując jego rolę w zapewnianiu rodakom brezentowego dachu nad głową. Także tą ciężką i bolącą.

Zwyrwane kontekstu



W PANIE RADNY, JA PANA NIGDY NIE ODŁĄCZAM OD PRĄDU

Janusz Klejment, przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu, do jednego z jej członków.



KLATKA TYGODNIA

Tam, gdzie nawet król, pardon, king chadza piechotą, nie każdy może wejść tak z marszu... fot. red.

Ostrowia na ostro

Zepter KPR Legionowo nie podtrzymał dobrej ostatnio passy w ORLEN Superlidze. Choć przez ponad pół meczu dzielnie stawiał czoła faworyzowanym szczypiornistom z Ostrowa Wielkopolskiego, gospodarze w końcu przełamali opór dzielnego beniaminka, pokonując go w sobotni wieczór 39:33.



ale w tym przypadku „prawie” robiło dużą różnicę. Tego wieczoru coraz bardziej okrzepili w superligowej elicie szczypiorniści Michała Prątnickiego już więcej nie zdołali doprowadzić do wyrównania. Końcówka sobotniej rywalizacji należała do doświadczonych ekipy z Ostrowa, która serią celnych ciosów położyła solidnie już zmęczonych twarzą walką gości na deski.

Ku zaskoczeniu gospodarzy oraz blisko trzech tysięcy(!) ich kibiców, lepiej zaczęli mecz goście. Celnym trafieniem otworzył go tuż po rozpoczęciu rywalizacji Krystian Wołowicz. A że jego koledzy z drużyny nie chcieli być gorsi, po dziesięciu minutach Zepter KPR prowadził 7:5. Wprawdzie niedługo później Arged wyrównał, lecz mazowszan nie zbiło to z tropu i jeszcze kilka razy zmuszali gospodarzy do pościgu. Obie ekipy często zmieniały się na prowadzeniu, jednak żadnej nie udało się odskoczyć na więcej niż dwa trafienia. Zacięta, emocjonująca pierwsza część spotkania zakończyła się remisem 17:17.

Po powrocie z szatni rozpoczęło się więc ono praktycznie od nowa. Lecz tym razem ze wskazaniem na bardziej konkretnych w działaniach ofensywnych miejscowych graczy. Przy dość wyrównanym tego dnia potencjale obu drużyn kilka straconych szans gości sprawiło, że na kwadrans przed końcem meczu przegrywali czterema bramkami (23:27). Co prawda kilka minut później Zepter prawie zniwelował tę stratę,

Porażkę przedostatnich w stawce legionowian wykorzystała Energa Wybrzeże Gdańsk, która w miniony piątek pokonała Grupę Azoty Unię Tarnów 33:29, dzięki czemu ma do nich już tylko jeden punkt straty. W najbliższą sobotę (2 marca) Zepter KPR zagra w Arenie z ósmą w tabeli ekipą COROTOP Gwardia Opole. Początek meczu o godz. 18.00.

Aldo

Arged Rebud Ostrowia Ostrów Wlkp. – Zepter KPR Legionowo

39:33 (17:17)

Bramki dla Zeptera KPR zdobywali: Chabior – 7, Wołowicz – 5, Laskowski i Lewandowski – po 4, Adamczyk, Brzeziński, Klapka i Pawelec – po 3, Maksymczuk – 1.

Legion rozbił Bank

Koszykarze drugoligowego Legionu Legionowo zrobili, co do nich należało, wygrywając w sobotę (24 lutego) wyjazdowy pojedynek z przedostatnią w tabeli grupy B ekipą z Mińska Mazowieckiego. I dzięki temu z tamtejszego Banku Spółdzielczego zasłużenie podjęli komplet punktów.



Jeśli nawet „na papierze” Legion był uważany za umiarkowanego faworyta sobotniego meczu, to dość długo zwlekał z potwierdzeniem tego na parkiecie. Przespana pierwsza kwarta, przy jednoczesnej dobrej postawie zmotywowanych do walki gospodarzy, sprawiła, że przed drugą częścią spotkania drużyna Łukasza Pacochy miała pięć punktów „w plecy”. I chyba dobrze się stało, bo ten zimny prysznic

najwyraźniej pobudził gości do działania.

Po krótkiej przerwie Legion zaczął wreszcie grać szybko, dokładnie i skutecznie, na co miejscowi gracze nie zdoła-

Aldo

Bank Spółdzielczy Mińsk Maz. – KS Legion Legionowo

82:90 (25:20, 18:30, 21:26, 18:14)

Punkty dla Legionu zdobywali: Lewandowski – 25, Caliskan – 21, Nieporecki – 16, Kus – 11, Nyckowski i Rudko – po 5, Fronc – 3, Turkowski i Sliwiński – po 2.

Trenowanie, sparowanie

Do rundy rewanżowej bardzo intensywnie przygotowują się zespoły z naszego powiatu grające w niższych klasach rozgrywkowych. W tygodniu trenują, w weekendy grają natomiast mecze kontrolne. Ich wyniki pozwalają nam w miarę optymistycznie patrzeć na piłkarską wiosnę.

Sokół Serock wysoko, bo aż 4:2, pokonał u siebie KS Orzeł Baniocha. Bramki dla „mydlarzy” zdobyli Darkowski, Michalak, Tyka i zawodnik testowany. Legionovia II Legionowo zremisowała 2:2 z PAF Płońsk, bramkę tracąc w jednej z ostatnich akcji meczu. Na listę strzelców wpisali się Eryk Kwiatosz oraz Karol Ziąbski, strzelając gola z rzutu karnego. Z kolei Madziar Nieporęt pewnie pokonał grającego w piątej lidze Drukarza Warszawa. Mecz zakończył się wynikiem 4:1, a strzelcami bramek byli Maciej Gust (dwa gole), zawodnik testowany i Kacper Jasiszczak.



Czwartoligowy Sokół Serock rundę wiosenną rozpocznie w weekend 9-10 marca, a jego pierwszym rywalem będzie KS CK Troszyn. Piłkarska wiosna dla zespołów grających w lidze okręgowej ruszy natomiast tydzień później. Na po-

czątek wiosennych zmagani „Dwójka” z Legionowa zagra z Bugiem Wyszaków, Madziar Nieporęt zmierzy się z Mazurem Radzymin, a Dąb Wieliszew z Orłami Zielonka.

zig



**KS Legionovia
Legionowo**

VS

MKS Mławianka Mława

**Sobota 2.03.2024 godz. 15:00
Stadion Miejski**

Ceny biletów: 15 PLN (dzieci do lat 10 – Gratis)



Sokół dziobnął punkty

W poniedziałkowym (26 lutego) spotkaniu przeciwko wiceliderowi z Mogilna siatkarki LTS Legionovii Legionowo stawily mu nadspodziewanie silny opór. Mimo to bardziej doświadczona ekipa gości wyszła z tego pojedynku zwycięsko, nie tracąc w nim nawet seta.

Z góry było wiadomo, że mruwanym faworytem poniedziałkowego meczu będzie Sokół, który zgromadził dotąd prawie dwa razy więcej punktów od drużyny z Legionowa. Z drugiej jednak strony w sporcie wszystko jest przeciwieństwem. I z takim właśnie przekonaniem podopieczni Grzegorza Kowalczyka wyszli tego popołudnia na parkiet. Zapewne po części dzięki temu ich rywalki szybko przekonały się, że nie będzie to przysłowiowy spacer. Legionovia lepiej rozpoczęła mecz, wychodząc z czasem na dwupunktowe prowadzenie. Dość szybko Sokół zdołał jednak wyrównać (6:6), po czym odjechał gospodyniom na bezpieczne pięć „oczek”. Te starały się wprawdzie gonić rywalki, ale bez powodzenia i pierwszego seta przegrały do 19.



for. arch.

Początek drugiej partii znów był wyrównany i znów mniej więcej w tym samym momencie goście osiągnęli małą przewagę punktową. W połowie seta Novianki przegrywały 8:12, lecz tym razem nie dały przeciwnicom odjechać. Zacięta wal-

ka przyniosła efekt w postaci doprowadzenia do remisu po 15, a następnie do dwupunktowego prowadzenia

Aldo

LTS Legionovia Legionowo – Sokół & Hagric Mogilno

0:3 (19:25, 22:25, 23:25)



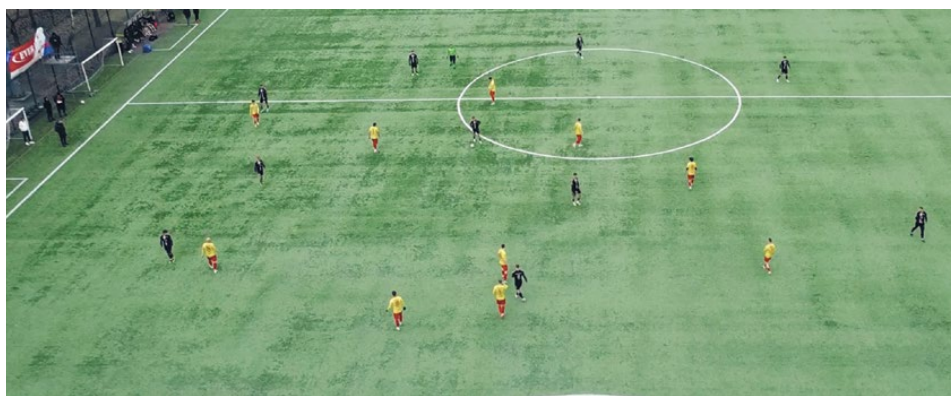
Młodość w natarciu

Kolejny młody talent piłkarski zasilil szeregi pierwszej drużyny Legionovii Legionowo. Na tydzień przed startem rundy wiosennej do klubu dołączył 17-letni Franciszek Fabiszewski.

Zdolny 17-latek trafił do Legionowa z zespołu ligowego rywala rezerw „Novii”, grającego w lidze okręgowej KS Halinów. Nowy zawodnik klubu z Parkowej wcześniej występował też w młodzieżowych drużynach Legii Warszawa. – W treningu odznacza się wysokim poziomem umiejętności technicznych, ale także de-

terminacją i zaangażowaniem – piszą o swoim nowym nabytku przedstawiciele Legionovii. Być może już w najbliższą sobotę jej kibice na własne oczy będą mieli okazję zobaczyć, jak młody Franciszek Fabiszewski sprawdzi się na trzecioliigowych boiskach.

Zig



Ostatni sprawdzian

Okres przygotowawczy do rundy wiosennej dobiega już końca. W najbliższą sobotę Legionovia Legionowo rozegra pierwszy w tym roku mecz o punkty. Natomiast w zeszły weekend legionowianie zaliczyli ostatni tej zimy sparing. Ich rywalem była pierwszoligowa Polonia Warszawa.

Początkowo zapowiadano, że spotkanie odbędzie się w Warszawie, lecz ostatecznie rozegrano je na boisku przy Parkowej. Mecz, choć to był tylko sparing, mógł się podobać. Był rozgrywany na dużej

intensywności i zarówno po jednej, jak i po drugiej stronie nie brakowało sytuacji podbramkowych. Wypada tylko żałować, że Legionovia, mimo wielu świetnych okazji, nie była w stanie pokonać

bramkarza Czarnych Koszul. Z kolei Polonia swoje szanse w pełni wykorzystała. Mecz zakończył się zwycięstwem gości z Konwiktorskiej 2:0, a gole strzelili Paweł Tomczyk i Krystian Tymendorf.

W ten weekend w III lidze rusza już runda rewanżowa. Pierwszy wiosenny mecz podopieczni trenera Marcina Broniszewskiego zagrają w najbliższą sobotę (2 marca). O godzinie 15.00 na własnym boisku Legionovia podejmie Mławiankę Mława.

Zig

Wstrzelił się do kadry!

Świetne, obfitujące w gole występy w ORLEN Superlidze prezentującego ostatnio życiową formę Mateusza Chabiora dostrzegł również trener kadry narodowej w piłce ręcznej. I powołał zawodnika Zeptera KPR Legionowo do reprezentacji Polski.



Dobra, poparta zdobywanymi punktami postawa legionowskiej drużyny w drugiej części sezonu to w dużej mierze

efekt świetnej dyspozycji jej 24-letniego, mierzącego 190 cm wzrostu rozgrywającego. Wyjątkowo w ostatnich tygo-

dnach bramkostrzelny Mateusz Chabior zwrócił na siebie uwagę trenera reprezentacji kraju Marcina Lijewskiego, który dopisał go do listy zawodników powołanych na marcowe zgrupowanie kadry w Cetniewie. Sportowa rodzina Zeptera przyjęła ten fakt z wielką radością, „Jesteśmy dumni i życzymy powodzenia naszemu Mateuszu” – napisano na internetowej stronie klubu.

W trakcie zaplanowanego na marzec zgrupowania, oprócz normalnych sesji treningowych, Biało-Czerwoni rozegrają dwa spotkania sparingowe z reprezentacją Serbii. Można oczekiwać, że swój debiutancki występ zaliczy w nich również Mateusz Chabior.

red.

Pokusa grania bluesa

W drugą niedzielę lutego Scena po sąsiedzku zaprosiła wszystkich na pierwszorzędną imprezę. Tego wieczoru swoje siódme urodziny świętowała tam grupa BluesTones, muzycznie od początku napędzana misją podtrzymywania pamięci o bogatej twórczości ojca polskiego bluesa, Tadeusza Nalepy. I przeciągała strunę, ba, wiele strun, aż miło!

– Zespół powstał właściwie na bazie galerii na wsi Niebrów, której jestem właścicielem, poświęconej nie tylko zespołowi Breakout, ale przede wszystkim herosom rockandrolla i zespołom, które w lata 60. i 70. tworzyły w Polsce big bit. Będąc kiedyś z tą wystawą w którymś z domów kultury, usłyszałem, że można by ją osłodzić muzyką na żywo. I pomyślałem: ja trochę gram na gitarze, więc może znajdę jeszcze trzech, czterech fajnych chłopaków, którzy by chcieli ze mną to robić. No i tak to się zaczęło – opowiada Krzysztof Jochan. Początkowo będąc zaledwie kwartetem, z czasem zespół rozrósł się aż do dwunastu osób. Jedną z nich, i to w roli kierownika, od kilku lat jest legionowski gitarzysta i wokalista Andrzej Pisarzewski, śpiewając celebrytą w tym roku imponujące pół wieku kariery artystycznej. – Oprócz tego, że często można zobaczyć go w restauracji Q&Q, gdzie grywa jam session's z innymi muzykami, to większość mieszkańców, nie tylko Legionowa, ale całej Polski, widziała go ostatnio w The Voice Senior, gdzie naprawdę zrobił świetną robotę. Jesteśmy z niego bardzo dumni – mówi Sylwia Krzyżanowska-Grabiec, zastępca dyr. Miejskiego Ośrodka Kultury w Legionowie. – Ja na muzyce Tadeusza Nalepy się wychowałem. I cieszę



się, że Krzysztof zaproponował mi współpracę w tym zespole. Z decyzją nie wahałem się ani sekundy. Chciałem uczestniczyć w tym projekcie i w nim jestem – dodaje Andrzej Pisarzewski.

Jak przystało na urodzinowy koncert, oprócz stałych członków grupy wystąpili również na nim goście specjaliści, m.in. Jolanta Darowna, Miron Nalepa, Marek Dolecki oraz Krzysztof Ścierański. Fani BluesTones usłyszeli też utwór stworzony do wiersza, jaki nieżyjący już redaktor Marek Garszyński napisał specjalnie dla zespołu. Zaś Andrzej Pisarzewski z przyjemnością stworzył do niego muzykę. I tak powstał, zagrany w niedzielę na początku, utwór „Niebrów, najmiłsze miasto świata”. Zgodnie z przewidywaniami, od pierwszej do ostatniej piosenki zespół mógł liczyć na entuzjizm publiczności. Każdą z nich dosko-

nale przecież, i to w rozmaitych wykonaniach, od kilku dekad znaczącą. – Mamy już grupę fanów, którzy zawsze są z nami. I jestem z tego bardzo dumny. Bo wystarczy, że gramy nawet dla jednego z nich i warto to robić – uważa Krzysztof Jochan. Andrzej Pisarzewski potwierdza: – Idziemy tym tropem i chcemy dalej kultywować ten, w naszym kraju niszowy, gatunek muzyki. Bo uważamy, że blues nigdy nie umrze.

Sam muzyczny jubilat był w niedzielę i w doskonałej formie, i nastroju. Pełen satysfakcji, jaką dał mu długi i ciekawy, obfitujący w piękne dźwięki związek z muzyką. – Najbardziej jestem zadowolony z tego, że przez 50 lat pracy artystycznej zawsze grałem z lepszymi od siebie. Całe życie mogłem się od nich uczyć i dalej się uczyć – zapewnia pan Andrzej, samemu będąc już także cenio-

nym i szanowanym pedagogiem. – Mam świetnych uczniów, którzy nagrywają płyty, grają w zawodowych kapelach. I to jest esencją mojego życia, bo przekazuję wiedzę innym. Wspominając swój udział w programie The Voice Senior, legionowski artysta przypominał, że poświęcił go wszystkim zmarłym kolegom ze sceny. – Spełniłem swoje marzenia, bo zawsze chciałem to zrobić: podarować swój przekaz innym ludziom. Dużo mnie ten program nauczył wokalnie i pozwolił spojrzeć na śpiew z innej perspektywy. Rozwinął mój talent i teraz cały czas w domu trenuję, ćwiczę i idę do przodu! – uśmiecha się Andrzej Pisarzewski.

Interesującym uzupełnieniem imprezy w Scenie po sąsiedzku była wystawa zdjęć o tematyce muzycznej. Swego rodzaju fotograficznych relikwii, autorstwa choćby Marka Karewicza, które muzyczna rodzina BluesTones chętnie pokazuje miłośnikom utworów autorstwa protoplastów polskiego bluesa. – To są osoby by zaprzyjaźnione z zespołem, ale też artyści, którzy razem z BluesTones brali udział w różnych wydarzeniach muzycznych. Tak więc można dzisiaj podziwiać te zdjęcia i plakaty, oczywiście z oryginalnymi autografami – zachęcała Sylwia Krzyżanowska-Grabiec. Sycąc w niedzielę uszy i oczy, goście wydarzenia – jak przystało na muzyczny jubileusz – na koniec mogli też skosztować kawałek urodzinowego tortu. Co najmniej tak samo smacznego jak piosenki, którymi wcześniej poczęstowali ich świętujący na scenie bluesowcy zespół.

Waldek Siwczyński



JABŁONNA, pałac PAN, 29.02, godz. 18.00

Spotkanie z cyklu „Obiady Czwartkowe u króla Stanisława” – Wiktor Zborowski czyta Sienkiewicza.

LEGIONOWO, Poczta, 1.03, godz. 17.15

Planszówki w Poczcie.

NIEPORĘT, GOK ul. Dworcowa 9a, 2.03, godz. 11.30

Astrid Lindgren „Dzieci z Bullerbyn” – spotkanie z Edytą Jungowską. Po spotkaniu będzie możliwość zakupu audiobooka. Wstęp wolny.

JABŁONNA, pałac PAN, 2.03, godz. 13.00

Koncert specjalny „Urodziny Fryderyka Chopina”. Na fortepianie zagra Eryk Ploplis. Tego samego dnia pałacowa restauracja zaprasza też na „Obiad jubileuszowy z Chopinem w tle”. W ofercie menu kuchni polskiej i francuskiej, inspirowane ulubionymi daniami kompozytora. Rezerwacja miejsc w restauracji: tel. 883 324 344, e-mail info@palacjablonna.pl.

LEGIONOWO, Scena po sąsiedzku, 2.03, godz. 15.00

Koncert z okazji Dnia Kobiet.

WIELISZEW, sala koncertowa im. K. Klenczona, 2.03, godz. 17.00

Wieczór talentów. Zgłoszenia można kierować na adres wieczortalentow.zzt@gmail.com.

LEGIONOWO, sala widowiskowa ratusza, 2.03, godz. 18.30

No Mercy For Silence – That Heavy Metal Show. Wystąpią: 24 Dagger Maniac, Aquilla, Wizzmakin. Bilety: przedsprzedaż – 30 zł, w dniu koncertu – 40 zł.

JABŁONNA, pałac PAN, 3.03, od godz. 10.00

Pałacowy kiermasz wielkanocny – wiosenne przebudzenie w pałacu. W programie: rękodzieło, dekoracje, kosmetyki, warsztaty plastyczne dla dzieci, kawy, herbaty, słodczyce, degustacje, dania z pałacowej oferty wielkanocnej.

LEGIONOWO, filia „Piaski” Muzeum Historycznego, 3.03, godz. 15.30

Wykład Krzysztofa Kołodziejczyka „Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wykolejonych”. Wstęp wolny.

JABŁONNA, GCK ul. Modlińska 102, 3.03, godz. 19.00

Koncert Urodzinowy Przyjaciół z okazji 10-lecia istnienia Powiatowej Instytucji Kultury. Wystąpi Henryk Miśkiewicz Kwartet w koncercie „Ścieżkami muzyki filmowej”.



OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Gmina Legionowo w imieniu której działa KZB Legionowo Spółka z o.o. ogłasza przetarg ustny nieograniczony (licytacja) na wydzierżawienie na okres 3 lat, nieruchomości o pow. 1.701,70 m² częściowo zabudowanej budynkiem usługowym w zespole z halą stalową o pow. 869,66 m² położonej w Legionowie przy ul. Suwalnej, obr. ew. 70, nr dz. 3/16.

1. Gmina Legionowo w imieniu której działa KZB Legionowo Spółka z o.o. ogłasza, że w dniu **26 marca 2024 roku o godzinie 13.00** w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3 odbędzie się przetarg ustny nieograniczony (licytacja) na wydzierżawienie na okres 3 lat, nieruchomości o pow. 1.701,70 m² częściowo zabudowanej budynkiem usługowym w zespole z halą stalową o pow. 869,66 m² położonej w Legionowie przy ul. Suwalnej, stanowiącej część działki nr 3/16 w obr. ew. 70.

2. Dla działki prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Legionowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych, Księga Wieczysta nr WA1L/0000066/3.

3. W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Legionowa działka położona jest na terenie przeznaczonym pod zabudowę przemysłową.

4. Przed przystąpieniem do przetargu każdy zainteresowany winien zapoznać się z przedmiotem dzierżawy i jego lokalizacją.

5. **Wysokość wywoławcza miesięcznego czynszu dzierżawy wynosi 2,45 zł netto/1 m²/miesiąc** oraz należny podatek VAT w wysokości 23%.

6. Postąpienie nie może wynosić mniej niż: 0,50 zł/m².

Ustalona stawka czynszu będzie jednostronnie waloryzowana przez

Wydzierżawiającego raz w roku kalendarzowym w drodze pisemnego powiadomienia, zgodnie ze średniorocznym wskaźnikiem wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych ogłaszanym przez Prezesa GUS za rok ubiegły.

Podstawą każdorazowej waloryzacji jest czynsz obowiązujący w ostatnim, przed daną waloryzacją okresie rozliczeniowym, jednakże w przypadku, gdy wskaźnik waloryzacji będzie ujemny, Dzierżawca zobowiązany będzie do zapłaty czynszu w wysokości należnej za poprzedni okres. Czynsz dzierżawny płatny będzie w terminie 14 dni od daty wystawienia faktury przez Wydzierżawiającego przelewem na konto lub w kasie Wydzierżawiającego przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3 (o dotrzymaniu terminu dokonania wpłaty decyduje data wpływu na rachunek Wydzierżawiającego).

Niezależnie od obowiązku uiszczania czynszu, Dzierżawca będzie ponosił koszty utrzymania i korzystania z nieruchomości, w tym należności publiczno – prawne (podatek od nieruchomości). Dzierżawca będzie ponosił koszty zużycia energii elektrycznej oraz wywozu nieczystości stałych na podstawie odrębnych umów zawartych z usługodawcami.

7. Wadium ustalone w wysokości **800,00 zł. co stanowi ok. 20% miesięcznego czynszu netto określonego w oparciu o cenę wywoławczą za 1 m²**. W przetargu mogą wziąć udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli wpłacą wadium na rachunek bankowy KZB Legionowo Spółka z o.o. prowadzony przez ING Bank Śląski O/ Legionowo, nr 7310501012100000502411663 najpóźniej w dniu 26 marca 2024 r. do godziny 15:00

UWAGA: Za termin wpłaty wadium za pośrednictwem banku uważa się datę wpływu środków na rachunek bankowy KZB Legionowo Spółka z o.o. Zwrot wadium nastąpi:

- dla zwycięzcy przetargu - po podpisaniu umowy dzierżawy wadium zostanie zaliczone na poczet pierwszych opłat z tytułu czynszu dzierżawy, a w przypadku uchylecia się od podpisania umowy dzierżawy ulega przepadkowi,

- pozostałym osobom wadium zostanie zwrócone w wysokości nominalnej w ciągu 3 dni /roboczych/ po zakończeniu przetargu na rachunek bankowy podany przez uczestnika przetargu.

8. Organizator zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny - art. 701 § 3 Kodeksu Cywilnego.

9. Wykaz o przeznaczeniu nieruchomości przeznaczonej do wynajęcia podany był do wiadomości publicznej i na tablicy informacyjnej KZB Legionowo Spółka z o.o. oraz Urzędu Miasta na okres 21 dni tj. od dnia od dnia 30 marca 2023 r. do 19 kwietnia 2023 r.

10. Ponadto w tygodniku powiatu legionowskiego „Miejscowa na weekend” z dnia z dnia 30 marca 2023r. podana została informacja o wywieszeniu tego wykazu.

11. Uczestnik przetargu może zaskarżyć czynności związane z przeprowadzeniem przetargu do Prezesa KZB Legionowo Spółka z o.o. Skargę wnosi się w terminie 7 dni od daty przetargu.

12. Bliższych informacji udziela KZB Legionowo Spółka z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, pod nr tel. 766 47 38.

13. K Z B Legionowo Spółka z o.o. zawiadamia nabywcę o miejscu i terminie podpisania umowy w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu po uzyskaniu zgody właściciela terenu Gminy Miejskiej Legionowo.

Irena Bogucka
Prezes Zarządu